

B78d

Osobne miejsce w moich doznaniach, i to doznaniach akustyczno-intelektualnych, rezerwuję dla młodego jeszcze ojca awangardy — Bogusława Schöffera. Ten człowiek budzi we mnie przesądny niemal lęk, jako że wie wszystko i potrafi wszystko, a każdy jego nowy utwór, choć na pozór nieraz trudny i dyskusyjny dla publiczności (co prawda więcej w tym częstokroć fomy i sugestii niż rzeczywistego ekluzywizmu), przynosi mi nową, odmienną emocję i to emocję zgoła bezpośrednią, choć i niepowszednią: ów człowiek, który zawsze wszystkich zaskakuje, zdobył się i na takie zaskoczenie, że będąc wszakże teoretykiem i intelektualistą, w muzyce swej jest jak najautentyczniej emocjonalny.

Lae

Stefan Kisielewski
„Die Polnische Musik”, 1965